

♪ [PRZECIĄGLY DŹWIĘK]

LEKTOR: Audycje kulturalne – w dobrym tonie.

♪ [KRYSTYNA JANDA – BALLADE O JANKU WIŚNIEWSKIM]

KATARZYNA OKLIŃSKA: **Przy mikrofonie Katarzyna Oklińska – dzień dobry Państwu. Porozmawiamy dziś o historii „Przerwane życie. Rewolta Grudnia tysiąc dziewięćset siedemdziesiątego roku”, pięćdziesiąta rocznica tragicznych wydarzeń na Wybrzeżu. To tytuł edukacyjnego filmu, które przygotowało Narodowe Centrum Kultury. Naszym gościem jest dzisiaj historyk – Maksymilian Olenderek z Działu Edukacji Kulturalnej NCK. Dzień dobry.**

MAKSYMILIAN OLENDEREK: Dzień dobry Państwu.

KATARZYNA OKLIŃSKA: **Okrągłą rocznica zawsze jest dobrym momentem na podsumowanie. Zadam więc bardzo otwarte pytanie. Czy do tych wydarzeń mogło nie dojść? Czy mogło nie dojść do rozlewu krwi między czternastym, a dziewiętnastym grudnia tysiąc dziewięćset siedemdziesiątego roku, kiedy robotnicy wyszli na ulice protestując przeciwko podwyżkom cen?**

MAKSYMILIAN OLENDEREK: Trudno odpowiedzieć na to postawione pytanie. Jest to rzeczywiście takie pytanie bardzo kategoryczne.

KATARZYNA OKLIŃSKA: **Bardzo szerokie.**

MAKSYMILIAN OLENDEREK: Tak ale też bardzo tutaj, takim kategorycznym stwierdzeniem byłoby powiedzenie, czy mogło do tego dojść, czy musiało do tego dojść, czy też mogło do tego nie dojść. Na pewno to co można powiedzieć to trzeba zauważyć, że te nastroje społeczne, które doprowadziły do tej Rewolty Robotniczej, do tych tak zwanych Wydarzeń

Grudniowych narastały od pewnego czasu. Wiemy co się działo w marcu sześćdziesiątego ósmego roku. Wiemy, że Władysław Gomułka przychodząc do władzy w pięćdziesiątym szóstym roku obiecywał polepszenie jakości życia, obiecywał reformy. Wiemy, że z tych zobowiązań się nie wywiązał i z roku na rok te nastroje społeczne w latach sześćdziesiątych były coraz gorsze. Więc raczej odwołałbym się do tego tła społecznego i również gospodarczego bo wiemy, że to bezpośrednią przyczyną była podwyżka cen, zwana eufemistycznie regulacją cen. Po prostu robotnicy, którzy oczywiście nie byli grupą najwyższej zarabiającą bardzo mocno odczuli podwyżkę cen, która dotyczyła w największej mierze takich podstawowych artykułów, między innymi artykułów spożywczych. Więc no unikałbym odpowiedzi na tak postawione pytanie wprost. Natomiast powiem tak, że to co się stało na wybrzeżu było logiczną konsekwencją jednocześnie pogarszającej się stopy życiowej ludności i coraz większej frustracji związanej z nie dotrzymywaniem obietnic przez władzę. I jednocześnie takim ostrzem, kursem komunistycznej władzy, kontroli i trzymania społeczeństwa bez swobód społecznych co najlepiej pokazała właśnie grudzień siedemdziesiąt i wprowadzenie milicji i wojska na ulicę.

KATARZYNA OKLIŃSKA: Tak oczywiście musimy sobie zdawać sprawę z przyczyn tych ulicznych protestów bo bezpośrednim powodem była co prawda podwyżka cen wielu produktów – i to nawet o jedną czwartą tej ceny – ale tak naprawdę, tak jak powiedziałaś, te społeczne niepokoje narastały już od jakiegoś czasu. Ale ja to pytanie, o to czy do tych wydarzeń musiało dojść? Zadałam w kontekście wyprowadzenia wojsk na ulice. Czy to się musiało zdarzyć?

MAKSYMILIAN OLENDEREK: Tak. Moim zdaniem była to logiczna konsekwencja sposobu sprawowania władzy i sytuacji w jakiej ta władza się znajdowała. Tak, jakby logika wewnętrzna jakby podejmowania decyzji przez te władzę nakazywała im po prostu użyć siły.

[SCENA Z FILMU EDUKACYJNEGO „PRZERWANE ŻYCIE. REWOLTA GRUDNIA '70]

KATARZYNA OKLIŃSKA: Symbolem grudnia tysiąc dziewięćset siedemdziesiątego roku są drzwi. Drzwi, na których niesiono ciało zabitego przez milicję, przez

wojsko Zbyszka Godlewskiego. Co do tego symbolu chyba nie ma wątpliwości, że jest on właściwy i na miejscu.

MAKSYMILIAN OLENDEREK: Tak, oczywiście. To wydarzenie, czyli niesienie ciała zabitego kolegi przez stoczniovców, przez całe centrum Gdyni, stało się takim symbolem całych wydarzeń Grudniowych. Co też dobrze pokazuje symbolicznie ta piosenka, słynna ballada o...

KATARZYNA OKLIŃSKA: **Janku Wiśniewskim. I tutaj musimy wyjaśnić, że ta ballada dotyczy właśnie Zbyszka Godlewskiego, który jest znany jako Janek Wiśniewski. Ponieważ autor tej ballady - Krzysztof Dowgiałło nazwał ofiarę według własnego uznania bo nie znał prawdziwego nazwiska Zbyszka Godlewskiego.**

MAKSYMILIAN OLENDEREK: Tak jest. Co do tej ballady to jest właściwie bardzo szeroki temat, gdyż jak wiemy stała się ona przez lata – mimo, że w wersji tekstowej oczywiście dotyczy bezpośrednio grudnia siedemdziesiąt – ale stała się ona taką uniwersalną pieśnią symbolizującą opór przeciwko socjalistycznej władzy. A też jej historia jest bardzo ciekawa, ponieważ początkowo nie uzyskała żadnego rozgłosu, a dopiero film „Człowiek z żelaza” Andrzeja Wajdy i wykonanie przez Krystynę Jandę tej pieśni uczyniło ją sławną i rozpropagowało ją w środowisku solidarnościowym i w ten sposób w całej Polsce.

♪ [KAZIK STASZEWSKI – BALLADA O JANKU WIŚNIEWSKIM]

KATARZYNA OKLIŃSKA: **Wydarzenia Grudnia tysiąc dziewięćset siedemdziesiątego roku są nie tylko kojarzone ze Zbyszkiem Godlewskim nazywanym Jankiem Wiśniewskim ale także z Gdynią. To tam zginęło najwięcej osób ale tak mi się wydaje. I to jest pytanie do Ciebie – Czy przypadkiem nie powinniśmy pamiętać, że protesty dobywały się w wielu innych miastach, i że tam też ginęli ludzie i że nie było to tak naprawdę tylko wybrzeże? Ponieważ według najnowszych badań Instytutu Pamięi Narodowej protesty dobywały się też w głębi kraju na przykład w Krakowie. I że w tych protestach brało udział po jakieś dwadzieścia tysięcy osób.**

MAKSYMILIAN OLENDEREK: Oczywiście zgodzę się z tym stwierdzeniem. Natomiast ta nazwa Strajki na Wybrzeżu no o tyle jest oczywiście ukradzioną, ponieważ no tam rzeczywiście te strajki i całe wydarzenia przybrały najbardziej krwawą formę. I w tym kontekście warto moim zdaniem szczególnie podkreślić to co się działo w Szczecinie. Dlatego, że właśnie te wydarzenia co się działy w Gdańsku i Gdyni trochę przysłaniają to co się działo w Szczecinie. Ponieważ to Szczecin według oficjalnych danych oczywiście, bo tylko tymi dysponujemy, tymi które podała komunistyczna władza po wydarzeniach. Natomiast właśnie według tych danych, to Szczecin był tym drugim miejscem po Gdyni, gdzie zginęło najwięcej osób. Film jest taki syntetyczny, tak? On ma być takim zestawem podstawowych faktów, zachęcić do pogłębienia wiedzy. Dlatego on ogranicza się do takich no najbardziej podstawowych zagadnień. Dlatego mówi o Gdańsku, Gdyni, Elblągu i Szczecinie, czyli tym miastem, którego jeszcze nie wymieniliśmy jest Elbląg. A według oficjalnych danych, tam jedna osoba zginęła. Natomiast protesty tam się zaczęły prawdopodobnie najwcześniej bo już trzynastego grudnia, od zapisów na murach, które pojawiały się i były zmywane przez władze. I trwały aż do stycznia siedemdziesiątego pierwszego roku. W mniejszym oczywiście nasileniu ale cały czas były pewne incydenty. No i te wydarzenia w jakiejś tam mniejszej skali trwały aż do stycznia.

KATARZYNA OKLIŃSKA: **Film edukacyjny, który zrealizowało Narodowe Centrum Kultury to typowy film edukacyjny. Ale jego wyjątkowość właśnie polega na syntetycznym przedstawieniu faktów. Film trwa kwadrans i wyjaśnia wiele historycznych zawiłości. Po które, być może niektórym nie chce się sięgnąć do podręczników bo umówmy się nie jest to najwygodniejsze narzędzie i najwygodniejszy sposób pozyskiwania informacji w świecie zdominowanym przez nadmiar obowiązków.**

MAKSYMILIAN OLENDEREK: Tak, oczywiście. Ten materiał, on jest czarno biały, nieco surowy, taki w takim wyższym oglądzie, natomiast oddaje realia tych chwil, zachowanych filmów, zachowanych zdjęć, tego czasu, tak? Możemy w ten sposób troszeczkę zobaczyć jak to wyglądało bez takich upiększeń, łatwych do uzyskania oczywiście współczesną techniką. Tylko w taki surowy sposób pozwalający - bo może to najważniejsze - pozwalający właśnie skupić się na faktach. Dlatego tam w tym filmie po opowieści o tym co się działo w każdym

z miast, są wymienione konkretnie fakty. Czyli ile osób zginęło, ile osób było represjonowanych i tak dalej.

KATARZYNA OKLIŃSKA: Powiedzieliśmy o tym co się wydarzyło, powiedzieliśmy o przyczynach wydarzeń grudniowych. Powiedzmy więc o tym co za sobą pociągnęły? A pociągnęły za sobą zmianę władzy, na stanowisku pierwszego sekretarza KC PZPR, Władysława Gomułkę zastąpił Edward Gierek.

MAKSYMILIAN OLENDEREK: Tak jest. Edward Gierek pamiętany jako ten, który wprowadził w Polsce pewne dobra konsumpcyjne. Tak, ten który...

KATARZYNA OKLIŃSKA: Z zachodu.

MAKSYMILIAN OLENDEREK: Tak z zachodu. Ten, za którego czasów Polacy mogli właśnie poczuć się nieco lepiej, właśnie mając różne dobra konsumpcyjne. Żeby tu wymienić, coca-cola, fiata sto dwadzieścia sześć P, i inne rzeczy. Więc na pewno jest chociażby w ten sposób pamiętany lepiej niż Gomułka, który właśnie kojarzy się z tym rokiem sześćdziesiątym ósmym i rokiem siedemdziesiątym, z tymi tragicznymi wydarzeniami. No i nie jest to bez przyczyny, ponieważ jak to zwykle w takich sytuacjach ta zmiana władzy wiązała się z nadziejami społeczeństwa na poprawę losu. I te nadzieje w Edwardzie Gierku były pokładane. Oczywiście jak wiemy one zostały spełnione tylko w jakimś takim...

KATARZYNA OKLIŃSKA: Powierzchnym wymiarze.

MAKSYMILIAN OLENDEREK: Powierzchnym bardzo, w sensie dotyczącym właśnie pewnej sfery konsumpcyjnej ale jak dobrze wiemy to wszystko było na kredyt i to zadowolenie można powiedzieć społeczne szybko się skończyły. Czego skutkiem oczywiście były strajki siedemdziesiątego szóstego roku w Radomiu i Ursusie. Jak wiemy powstał wtedy Komitet Obrony Robotników. I właściwie można by powiedzieć, zaczęły się czasy tej zorganizowanej, obejmującej coraz szersze kręgi, opozycji antykomunistycznej.

KATARZYNA OKLIŃSKA: A o czasach KOR-u będą mogli Państwo wysłuchać w rozmowie z Robertem Glińskim, reżyserem filmu „Zieja”, z którym to rozmowa ukaże się w najbliższych tygodniach, serdecznie Zapraszamy. Dodam tylko, że autorem filmu edukacyjnego, z którym rozmawiałam, z Maksymilianem Olenderkiem, są członkowie Działu Edukacji Kulturalnej Narodowego Centrum Kultury. Ale z tego co wiem to nie tylko.

MAKSYMILIAN OLENDEREK: Oczywiście. Zaprośmy tutaj ekspertów. Przede wszystkim, największa praca pani Małgorzaty Kowalczyk ale także pana Sebastiana Ligarskiego, Grzegorza Majchrzaka oraz pani Marty Piszczatowskiej.

KATARZYNA OKLIŃSKA: Bez tych osób film edukacyjny by nie powstał. Zachęcamy do obejrzenia go bezpłatnie w sieci na stronie Narodowego Centrum Kultury. Link do filmu znajdą też Państwo pod podcastem w opisie naszego nagrania. Bardzo dziękuję za to spotkanie. Naszym gościem był Maksymilian Olenderk. Za co Maksymilianowi również dziękuję.

MAKSYMILIAN OLENDEREK: I ja dziękuję bardzo.

[SCENA Z FILMU EDUKACYJNEGO „PRZERWANE ŻYCIE. REWOLTA GRUDNIA '70]

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: Audycje kulturalne – w dobrym tonie.